

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

za prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-rotną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 50 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.
TELEFON 541.

Z krakowskiej Izby handlowej.

(Depesza „Słowa Polskiego“).

Kraków, 17 kwietnia.

Izba handlowa i przemysłowa odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Alberta Mendelsburga, przy udziale radcy dworu delegata Laskowskiego, jako komisarza rządowego. Izba przeprowadziła bardzo ważną, obszerną i ożywioną dyskusję o stosunku Galicji do ministerstwa handlu; mowcy podnosili na podstawie cyfr upośledzenie Galicji i brak jej reprezentantów w najważniejszych komisjach i organach tego ministerstwa, mających przyczynić się do rozwoju handlu, przemysłu i rękodziel.

Wskazywano na zaniedbanie i lekceważenie, z jakim najważniejsze interesa kraju spotykają się w tem ministerstwie, a wdrożenie stosownych kroków zaradczych polecono prezydium Izby. Całą dyskusję uznano za poufną.

Izba uchwaliła dalej zwrócić się do ministerstwa kolejowego w sprawie dostarczania łożu dla wagonów, przewożących mięso z Galicji do Wiednia. Dostawę tę ministerstwo w krótkiej drodze bez licytacji oddało wiedeńskiej spółce i ta będzie dostarczała łożu do Galicji, co pociągnie za sobą znacznie większe koszta, aniżeli gdyby łożo był dostarczany z Galicji. Izba postanowiła wnieść do ministerstwa przedstawienie, aby podobne zarządzanie nie powtórzyło się w przyszłości.

Uchwalono dalej zwrócić się do ministerstwa handlu z żądaniem zniesienia opłat pocztowych przy przesyłkach akcyzowych, za pomoc przy rewizji towaru; opłaty te, zgoła nieuzasadnione, wynoszą po 20 halerzy od przesyłki i obciążają bardzo kupców. Wystarczy wskazać, że gdy wartość przesyłek akcyzowych w Krakowie w roku 1900 wynosiła 6370 k. 55 h., to poczta, tytułem opłat za pomoc przy rewizjach akcyzowych pobrała 5418 k. 60 h., a więc 92%.

Uchwalono domagać się od ministerstwa handlu, aby zniżyło opłaty, pobierane za czyszczenie wozów kolejowych, służących do transportu bydła. W Galicji czyszczenie II-piętrowego wozu kosztuje 5 koron, w Niemczech zaś zaledwie 1 markę.

Poparła wreszcie Izba jednomyślnie petycję drobnych handlarzy nierogacizny o zaprowadzenie w Krakowie i Białej targów krajowych na nierogaciznę z 24 godzinną obserwacją i uchwaliła zwrócić się w tej sprawie z przedstawieniem do ministerstwa spraw wewnętrznych, Namiestnictwa, Koła polskiego i Rady państwa. Przy sposobności odczytano telegraficzne prośby drobnych handlarzy o poparcie petycji.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 17 kwietnia.

Powiatowa Kasa oszczędności w Krakowie.

Kraków. Wydział powiatowej Kasy oszczędności odbył wczoraj doroczne posiedzenie pod przewodnictwem prezesa dra Franciszka Paszkowskiego. Imieniem dyrekcji dyrektor Sędzimir przedłożył sprawozdanie rachunkowe, świadczące o rozwoju Kasy, mimo trudnego położenia ekonomicznego i zastoju budowlanego. Z końcem roku wkładki na 11.413 książeczkach łącznie ze skapitalizowanymi odsetkami wynosiły 13.613.962 koron. Ogólny obrót kasowy wynosił 33.768.843 koron. Stan pożyczek hipotecznych na 3061 realnościach wynosił 10.178.653 koron. Z końcem roku pozostało w portfelu weksli na 974.637 kor.; stan weksli w porównaniu z rokiem poprzednim był mniejszy o 418.698 kor. Czysty zysk wynosi 66.781 kor.; w porównaniu z rokiem poprzednim większy o 3301 koron. Majątek kasy 552.205 koron.

Na wniosek komisji kontrolującej udzielono dyrekcji absolutorium. Z ogólnego zysku przeznaczono szereg datków na cele dobroczynne i humanitarne, między nimi 4.000 k. na naprawę dróg, uszkodzonych klęską powodzi, celem zapewnienia zarobku ubogiej ludności i 400 koron na budowę tanich mieszkań dla robotników.

Dyrektorem działu hipotecznego kasy w miejsce ś. p. Juliana Bereźnickiego, wybrano Józefa Alfreda Strzyżowskiego (10 głosami na 12 głosujących), dotychczasowego referenta dla

spraw parcelacyjnych i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Banku krajowym we Lwowie, oraz dyrektora Banku parcelacyjnego we Lwowie. P. Strzyżowski pracował w Banku krajowym lat 16 i zajęty był przeważnie w dziale hipotecznym, zwłaszcza pożyczek włościańskich, następnie w dziale bankowym, a wreszcie jako referent dla spraw parcelacyjnych i stowarzyszeń zarobkowych.

Konferencje ministeryalne.

Wiedeń. Wczoraj o godz. 2 popołudniu, w ministerstwie spraw zagranicznych, odbywała się w dalszym ciągu zaczęta onegdaj konferencja ministeryalna. Przewodził hr. Gołuchowski. W konferencji brali udział ministrowie wspólni: Kallay i Krieghammer, komendant marynarki, admirał b. Spaun, prezesi gabinetów Szell i Koerber, oraz ministrowie skarbu Lukacs i Boehm-Bawerk. Narady nad wspólnym budżetem ukończono. Delegacje zbiorą się prawdopodobnie 20 maja we Wiedniu.

Budapeszt. Węgierskie biuro telegraficzne donosi z Wiednia. Wspólna konferencja ministrów po kilkugodzinnem obradowaniu załatwiła narady nad wspólnym budżetem.

Szell pozostaje jutro jeszcze we Wiedniu, aby konferować z Gołuchowskim i Koerberem, a wróci do Budapesztu we czwartek rano. Minister skarbu Lukacs wraca do Budapesztu jutro przedpołudniem.

Pogrzeb pociągu Schlesingera.

Wiedeń. Wczoraj odbył się pogrzeb pociągu do Rady państwa i do Sejmu profesora Schlesingera przy udziale około 15.000 ludzi. Skoro kondukt zatrzymał się przed ratuszem, pożegnał zmarłego burmistrz dr. Lueger w gorących słowach.

Zaburzenia na Korsyce.

Paryż. Jak donoszą z Ajaccio na Korsyce, przyszło w mieście Camisi do krwawych bójek, z przyczyn dotąd dostatecznie nie wyjaśnionych. W bójce trzech mieszkańców i mer miasta zostali zabici, a kilka osób zraniono.

Rady generalne a prezydent republiki.

Paryż. Rady generalne kilku departamentów, pomiędzy tymi departamentów Drome i Haute Marne uchwały na wczorajszych posiedzeniach, wskazując na ostatnią podróż Loubeta, rezolucje z wyrażeniem sympatii dla prezydenta.

Kongres „Zjednoczenia akademij“.

Paryż. Wczoraj rozpoczęły się tu obrady kongresu międzynarodowego Zjednoczenia Akademij. Przybyło 49 delegatów. Prezes akademii umiejętności Darboux powitał zebranych imieniem rządu francuskiego i wyraził życzenie, by międzynarodowe Zjednoczenie stało się instytucją, szerzącą zgodę i postęp w całym świecie.

Obrady kongresu są ściśle poufne. Opublikowane będą tylko ostateczne uchwały.

Król belgijski we Francji.

Antibes. Król belgijski przybył tu wczoraj i złożył Waldeckowi Rousseau wizytę. Powitanie było obustronnie bardzo serdeczne. Prezydent ministrów jedzie w czwartek do Genewy i Werony.

Ruch karlistów.

Madryt. Agencja Fabra donosi, że pogłoski o pojawieniu się ruchu karlistycznego w północno-wschodniej części Hiszpanii są bezzasadne. W całym kraju panuje zupełny spokój.

Zamordowanie kap. Bartscha w Pekinie.

Berlin. Aresztowany morderca kapitana Bartscha, młody Chińczyk zeznał, jak donoszą z Pekinu, że skoro zobaczył przejeżdżającego kapitana zszedł z drogi i pozdrowił go. Kapitan, nie uważając na to, zaczął bić owego Chińczyka laską po głowie, wtedy Chińczyk wy dobył rewolwer i strzelił do kapitana. Bartsch począł gonić Chińczyka, lecz koń się spłoszył. Kapitan wtedy spadł z konia. Aresztowano także dwóch młodych Chińczyków, podejrzanych o współwinę w morderstwie.

O Koreę.

Londyn. Według doniesień telegraficznych *Daily Express'u* z Tokio, odbywają się między Rosją, a Japonią rokowania w sprawie Korei.

Rugi słowiańskich robotników z połud. Niemiec.

Praga. Narodni Listy donoszą, że w ostatnim czasie przybyły do Pilzna bardzo liczne partye robotników słowiańskich, którym zabroniono pobytu w południowych Niemczech.

Posel Tavcar przed wyborcami.

Lublana. Posel do Rady państwa adwokat dr. Ivan Tavcar owawiał, na zwołanem przez siebie zgromadzeniu wyborców powody, jakie zniewoliły postępowych posłów słoweńskich do wystąpienia z klubu kroacko-słoweńskiego.

Posel Tavcar wyraził swoje przekonanie, że wobec panujących obecnie prądów, lepiej jest dla postępowych posłów słoweńskich, jeżeli występować będą w parlamencie samoistnie.

W końcu zgromadzenie uchwaliło zupełne zaufanie dla posła Tovcara.

Substytut kardynała Rampolli.

Rzym. Na ostatnim konsystorzu został zamianowany monsignore de la Plunese substytutem kardynała Rampolli. Nominacya ta jest niespodzianką dla kół watykańskich, w których sądzono, że na stanowisko to powołany zostanie nuncyusz Carnati.

Złożenie mandatu.

Wiedeń. Znany radny Łucyan Bruner, który w swoim czasie wystąpił agresywnie przeciw zarządowi miejskiemu, złożył mandat radnego.

Wizyta niemieckiego następcy tronu w Wiedniu.

Wiedeń. Niemiecki następca tronu zwiedził wczoraj muzeum sztuki i historii, oprowadzany przez kustosa Lista. Oglądał najpierw zbiory broni a następnie obrazy. Zabawił przeszło 1/2 godz. Cesarzewicz odjedzie z powrotem do Berlina dnia 18 b. m. o 7 m. 45 rano.

Wiedeń. Niemiecki następca tronu przejechał się wczoraj popołudniu po śródmieściu a następnie był na obiedzie u arcyks. Franciszka Ferdynanda. W obiedzie tym brali udział minister wojny, inspektor armii Windischgraetz, ambasador niemiecki, orszak arcyksięcia, członkowie ambasady niemieckiej, szef sztabu Beck, komendant korpusu Uexkuell, admirał Spaun. Następca tronu podziwił dzieła sztuki w pałacu „Belwedere“, a o 7 godzinie wrócił do Burgu.

Wieczorem odbył się w sali ceremonijnej Burgu bal dworski. O godz. 1/2 9 zjawił się dwór. Cesarzewicz niemiecki prowadził arcyks. Maryę Józefę, cesarz arcyks. Maryę Annuncyate, arcyks. Franc. Ferdynand arcyks. Waleryę. Cesarzewicz miał na sobie austriacki mundur huzarski. Cesarz i arcyksiężęta również włożyli austriackie mundury. Wśród obecnych znajdowali się nuncyusz na czele ciała dyplomatycznego, ministrowie Gołuchowski, Koerber, Szell i inni, prezydenci obu Izb, ambasador Eulenburg z żoną, posłowie Podewils i Rex.

Cesarzewicz rozpoczął tańce z arcyks. Maryą Annuncyate, a następnie tańczył z innymi arcyksiężniczkami, z hrabianką Eulenburg, i kilkoma innymi paniami z najwyższej arystokracji. Cesarz i następca tronu zaszczyli rozmową rozmaitych dygnitarzy, między innymi rozmawiał cesarz z Gołuchowskim, Koerberem i Szellem, a cesarzewicz z Gołuchowskim, ks. Lichtensteinem, wielkim ochmistrem, z Eulenburgiem, Rexem i Podewilem. Bal skończył się o północy.

W przededniu obrad parlamentu.

Wiedeń. Komisya socjalno polityczna Izby posłów odbyła wczoraj posiedzenie, na którym Schoisswohl, jako referent subkomitetu, zdał sprawę z przedłożenia rządowego o ustawom uregulowaniu czasu pracy w górnictwie.

Sprawozdanie zaleca 9 godzin dziennej pracy, jako stadyum przejściowe, tak, iż w 3 lata od prawomocności ustawy, miałby czas pracy być zniżony do 8 godzin dziennie.

W dyskusyi ogólnej Kolischer powołał się na referat swój, złożony w subkomitecie, o rozwoju ustawodawstwa robotniczego w państwach europejskich. Mowca dochodzi do wniosku, że zaprowadzenie 8-godzinnej doby pracy obecnie byłoby eksperymentem zbyt ryzykownym.

Dochodzi się już do ostatnich granic możliwości, skoro się w zasadzie zniża 12-godzinny czas pracy w górnictwie na 9-godzinny. Mowca podnosi, że nigdzie w Europie ustawodawstwa w oznaczeniu

czasu pracy w górnictwie, a w szczególności w kopalniach węgla nie idą tak daleko, jak przedłożenie rządu austriackiego.

Gdy się zważy wszystkie czynniki ekonomiczne, nie podobna posunąć się aż do 8 godzinowego czasu pracy, Mówca tedy wnosi, aby za podstawę dalszych obrad wzięto przedłożenie rządowe z poprawkami, jakie mówca w niem poczynił.

Pos. Forst uważa, że wniosek Cingra (o zaprowadzenie 8 godzinowego czasu pracy) w chwili obecnej ze względów technicznych i ekonomicznych jest niewykonalny.

Mówca oświadcza się za przedłożeniem poprawionem przez Kolischera, dodając, że przez samo skrócenie czasu pracy poziom społeczny i moralny górników jeszcze się nie podwyższy. Należy w tym celu rozpocząć szeroką akcję w dziedzinie uregulowania kwestyi mieszkań, pracy kobiet, wychowania dzieci, założenia szkół dla gospodarstwa domowego, zwalczania alkoholizmu i t. d. Mówca zapowiada w dyskusyi szczegółowej szereg odpowiednich wniosków.

Poseł Schuhrmeier oświadcza się za wnioskiem Cingra, a Bennati przemawia w imieniu swojej partyi za jak najdalej idącymi ulgami.

Baernreither oświadcza się za przedłożeniem rządowym z poprawką Kolischera, żądając jednak, aby ustawę rozciągnięto w ogóle na całe górnictwo, a nie tylko na kopalnie węgla.

Kink zastanawia się nad tem, jaki wpływ wywrze ustawowe skrócenie czasu pracy na przemysł i rolnictwo — i wywodzi, że także ze stanowiska robotników pożądanem jest nie posuwać się zbyt daleko w tym kierunku, gdyż inaczej robotnicy z nadto mało mieliby sposobności do pracy.

W końcu przedstawiciel rządu, radca ministerjalny Zechner szczegółowo motywował przedłożenie rządowe, poczem obrady przerwano.

Następne posiedzenie dziś przed południem.

Wiedeń. Przedłożenie o kanałach ma być ostatecznie ustalone na posiedzeniu Rady ministrów w bieżącym jeszcze tygodniu. Projekt ten nie wejdzie jednak na porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia Izby, lecz dopiero w przyszłym tygodniu.

Praga. *Narodni Listy* dementują wiadomość *Ozasu*, jakoby nastąpiła ostateczna ugoda czesko-niemiecka. Informacja ta o rzekomym aliansie polega na fałszywych premisach. Uzyskano tylko porozumienie w pewnych kwestjach ekonomicznej natury.

Ochrona modeli.

Wiedeń. Subkomitet Rady przemysłowej obradował nad projektem ustawy o ochronie modeli i wzorów (*Musterschutz*). Uznano potrzebę reformy istniejących przepisów, mianowicie co do czasu trwania tej ochrony i co do postępowania celem zrealizowania pretensyj, wynikających z tej ustawy.

Należy unormować sposób zgłaszania a mianowicie scentralizować go w ten sposób, że zgłaszalnicy w urzędzie patentowym wiedeńskim, przyczem możnaby posługiwać się drogą pocztową. Ochrona ustawowa ma trwać lat 15, w pięciu trzyletnich peryodach. Zrazu zgłoszenie opiewa na 1 rok. Nadużycie cudzych wzorów ma być uważane za przekroczenie w myśl ustawy karnej i karane dotkliwą grzywną. Podania w sprawie ochrony wzorów mają być zupełnie wolne od stempli.

Pogrzeb śpiewaka kolońskiego.

Wiedeń. Wczoraj popołudniu odbył się pogrzeb zmarłego tu śpiewaka kolońskiego Wagnera. W pogrzebie wziął udział liczny zastęp publiczności oraz deputacya śpiewaków kolońskich i wszyscy członkowie wiedeńskiego Towarzystwa śpiewackiego. Złożono liczne wieńce. Wieczorem przewieziono zwłoki do Kolonii.

Losy serbskie.

Wiedeń. Ciągnięcie losów serbskich: Główna wygrana 90.000 franków padła na seryę 5223 nr. 18; 10.000 fr. na s. 1249 nr. 33; 3.500 fr. na s. 5015 nr. 13; po 1000 franków wygrały: s. 1249 nr. 49 i s. 6494 nr. 1; po 500 franków: s. 277 nr. 49, s. 1312 nr. 45, s. 5783 nr. 1. Po 275 franków: s. 2014 nr. 12 i s. 5783 nr. 13. Wszystkie inne numery wylosowanych seryj wygrywają po 100 franków.

Samobójstwa.

Praga. Utalentowany malarz krajobrazów, Ottokar Lebeda, zastrzelił się w przystępie rozdrażnienia.

Berlin. Znany tutejszy adwokat Julian Katz, zastrzelił się w lokalu, sąsiadującym z kawiarnią w śródmieściu. Katz żył w bardzo pomyślnych stosunkach finansowych, sądzą więc, że choroba nerwowa była powodem samobójstwa.

O Kube.

Nowy Jork. Z Hawanny donoszą, że komisya konstytucyjna wybrała 5 delegatów, którzy mają udać się do Waszyngtonu, celem pertraktowania z prezydentem Mac Kinleyem nad sprawą kubańską.

Morderstwo w Berlinie?

Berlin. Zamordowano tu w tajemniczy sposób prostytutkę, Maryę Stadler.

Aresztowano, jako podejrzanego, stolarza Fritza Oeltze.

Berlin. Aresztowanego stolarza Oeltze wypuszczono na wolność, gdyż okazało się, że zaszedł wypadek samobójstwa Stadlerówny.

Ofary dla Boerów.

Nowy Jork. *New York Herald* zamieszcza list żony gubernatora wojskowego, Maxwella, rodowitej Amerykanki, datowany: Pretorya 13 marca, w którym prosi ona o ofiarowanie sukien dla zbiedzonych kobiet i dzieci boerskich.

Za ocean.

Rjeka. Pomimo wielu ostrzeżeń — przejechało tedy 160 emigrantów kroackich do Ameryki.

Aresztowanie kasyera.

Aussig. Kasyer kasy oszczędności z Karpitz Baumert, który sprzeniewierzył 140.000 k. aresztowany został w Hamburgu.

Strejki.

Rzym. Z powodu ogólnego strejku załóg okrętowych rząd postarał się o ekspedycyowanie poczty okrętami wojennymi i parowcami zagranicznymi.

Ex królowa Natalia w Hiszpanii.

Madryt. Przybyła tu w ścislem incognito ex królowa serbska Natalia.

Obrazek wielkowiejski.

Budapeszt. Szwaczka Marya Mailinger udała się na policję z żądaniem aresztowania jej brata Rudolfa za większą kradzież. Rudolf w czasie przesłuchiwania go, wypalił z rewolweru i ciężko się zranił.

Fatalny skok.

Wiedeń. Wczoraj rzucił się z III. piętra jednej z kamienic w śródmieściu 8-letni syn praczki, Adolf Gottwald i upadł tak fatalnie, że nietylko bardzo ciężkie odniósł obrażenia, ale także poranił silnie dwóch chłopców, którzy w chwili, gdy Gottwald padał z wysokości, wychodzili z bramy domu.

Powodem rzucenia się Gottwalda z III. piętra była obawa, że nie wydobędzie się z mieszkania, którego drzwi wchodowe były zaryglowane.

Muzykalny skazaniec.

Wiedeń. Dzienniki donoszą, że morderca Wanjek, skazany przed kilku dniami na śmierć, gdy powrócił do celi po wyroku, zaczął wyspiewywać różne pieśni.

Pogrzeb Brozika.

Paryż. Pogrzeb znakomitego malarza czeskiego Brozika odbędzie się jutro przedp.

Sytuacja w Chinach.

Pekin. Na przedstawienia Japonii odpowiedział dwój chiński, że cesarz nie może na żaden sposób wrócić do Pekinu, zanim cudzoziemcy nie wyniosą się z kraju.

Wiedeń. W stanie zdrowia mistrza ceremonij dworskich, hr. Hunyadyego, nie stwierdzono do tej chwili najmniejszego pogorszenia, lecz z każdym dniem zauważyć można mimoto ubytek sił pacjenta.

Petersburg. W kołach rządowych krąży znów pogłoska o bliskich zaręczynach księcia Ludwika Napoleona z w. księżniczką Heleną.

Paryż. Wczoraj w południe zerwała się tu burza z gradem. Temperatura nagle spadła.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: Przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 5° R.

Z teatru. P. Irena Bohussówna wystąpiła wczoraj po raz drugi, jako „Manon Lescaut“ w operze Masseneta. Licznie zgromadzona publiczność oklaskiwała i tym razem z entuzjastycznym zapalem, świetną kreację sympatycznej artystki, opracowaną tak sumiennie, aż do najdrobniejszych szczegółów, a porywającą pod względem wykonania wokalnego i doskonałej gry scenicznej. Po drugiej odsłonie wręczono artystce kilka okazałych bukietów. Partnerem p. Bohussówny był p. Drzewiecki, który odśpiewał partję kawalera de Grioux z wielkim powodzeniem. Inne role pozostały w niezmięnionej obsadzie.

Święcone członków chóru miesznanego gal. Tow. muzycznego odbyło się wczoraj. Nastrój wspólnej biesiady był bardzo serdeczny, wnoszono toasty na powołanie Towarzystwa, jego dyrektora p. Sołtysa i profesorów, a pogadanka przy uciecie, przeplatana produkcjami wokalnymi i muzycznymi, przeciągnęła się do późnej pory, obracając się wciąż, jak koło osi, koło życzeń i nadziei, jakie każdy Polak w swem sercu nosi dla rozwoju polskiej muzyki.

Wieczór deklamatorski p. Dutertre (Plucińskiego) artysty teatru „Odeon“ w Paryżu, odbył się wczoraj w Kasynie miejskim. Naprawdę szkoda, że tak mało było publiczności. Program seance'u był rzeczywiście interesujący, a artysta posiada bardzo dużo zalet,

a bardzo mało wad metody deklamowania aktorów starego francuskiego teatru. Zwłaszcza rzeczy lagodne, miękie wypadły w jego interpretacyi bardzo nastrojowo, Mamy tu na myśli wiersz Verlaine'a „Mon reve“ i „A une Madone“ Baudelaire'a. Wygłoszenie tych poematów było istnem „kunsztykiem“ i zjednało p. Dutertre zasłużone oklaski.

Między słuchaczami spostrzegł sprawozdawca artystki naszego teatru: panią Bednarzewską i pnę Janzkowską — przyszły posłuchać, aby się czego nauczyć, jak to francuzi deklamują.

Zajmująca dyskusya nad projektem ustawy dla ochrony przemysłu krajowego, przedłożonym przez rząd, odbędzie się dziś podczas zebrania tygodniowego w Towarzystwie politechnicznym. Dyskusyę zagał dr. Jan Roszkowski.

Teatr miłośników sceny odegra w niedzielę 21 b. m. w sali Sokola na dochód pomnika Mickiewicza komedję w 4 aktach p. t. „Ta trzecia“ przerobioną z noweli Sienkiewicza. Szuka ta grana była z ogromnem powodzeniem w Warszawie. Bilety od dziś do nabycia w drogueryi Langa i Pilarskiego ul. Akademicka l. 3 i w cukierni p. Bienieckiego ul. Karola Ludwika.

Rzadki wypadek szybkiego wykrycia kradzieży zdarzył się wczoraj. Dwaj handlarze starzyzną przytrzymali wczoraj przy ul. Zamarstynowskiej notowanego złodzieja Michała Sowińskiego, który chciał im sprzedać złoty kryty zegarek z literami I. P. W policyi wypierał się rzezimieszek kradzieży, twierdząc, że zegarek ten kupił. W tej chwili zjawił się w policyi dr. Pomianowski, adwokat, z doniesieniem, iż zegarek taki skradziono synowi jego w ul. Grodzickich i poznał odebrany złodziejowi zegarek. Mimo tego wypierał się rzezimieszek kradzieży i dopiero, gdy go miano prowadzić do aresztów, wiedząc, że tam odbywa się ścisła rewizya, zdjął but i zwrócił złoty łańcuszek. W jednej niemal godzinie wykryła się kradzież, złodziej nie ujdzie kary, a uszkodzowany odzyskał stracony zegarek.

Żywce upieozona. Okropny wypadek zdarzył się wczoraj w ul. Gołębiej pod l. 10. Służąca Franciszka Serafin, schodząc ze schodów z lampą, potknęła się i upadła. Lampa się zbiła, a nafta oblała nieszczęśliwą tak, iż w jednej chwili zmieniła się w słup ognia. Prerażona zbiegła aż na dziedziniec, gdzie lokatorowie domu stłumili na niej kocami ogień i wezwali pogotowie Tow. ratunkowego, które opatrzyło poparzoną i odwiozło do szpitala powszechnego. Nie ma nadziei utrzymania jej przy życiu, całe ciało bowiem jest upieozone.

Dobre kupno zrobiła wczoraj jakaś handlarzka starzyzną. Służąca Marya Sajdak sprzedała jej czarny kaftanik za 2 zł., zapominając w kieszeni pulares z kwotą 3 zł. Biedna dziewczyna dopłaciła więc handlarce 1 zł. za to, że kaftanik wzięła.

Zbrodnicego napadu dopuszczono się wczoraj na stróża realności pod l. 5 przy ul. Leśnej, Andrzeju Pawlaczek. Na przechodzącego po 8 wieczorem przez Wały gubernatorskie poniżej pałacu arcybiskupiego, rzucił się ktoś z tyłu i zadał straszliwy cios w twarz i ucho. Pogotowie Tow. ratunkowego opatrzyło go i oddało do szpitala.

Przy rąbaniu drzewa zaciął się wczoraj ciężko w lewą rękę, rębacz Wojciech Brzeziński. Pogotowie Tow. ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy i poleciło udać się do szpitala, gdyż grozi mu utrata ręki.

Opera z dzieł Chopina. Wspominaliśmy już na tem miejscu, iż jeden z kompozytorów włoskich napisał operę p. t.: „Chopin“. Obecnie p. t.: „Chopin“ w teatrze“ znajdujemy w dzienniku rzymskim *Tribuna* wiadomość, że maestro Giacomo Orefice, autor opery „Consuelo“ i poeta Angelo Orvieto, wykończyli operę, której przedmiotem i tytułem jest Chopin. Autorowie powodują się zupełnie nowym pomysłem artystycznym, część bowiem muzyczna tego utworu składa się wyłącznie z melodyj Chopina, libretto zaś odtwarza postać uroczą i życie burzliwe słynnego kompozytora polskiego. Opera przedstawiona będzie w medyolańskim „Lirico“ w ciągu tegorocznej *stagione* jesiennej. To przedsięwzięcie artystyczne — pisze gazeta *Marzocco* — jest najzupełniej dotąd niebywale, a sprawdza trafność przepowiedni, którą George Sand w dziele „Histoire de ma vie“ przekazała. Oto dosłowne jej brzmienie: „Nadejdzie dzień, w którym muzykę Chopina ułożą na orkiestrę, nic nie zmieniając w jej układzie fortepianowym i w którym wszyscy się dowiedzą, że ten geniusz wielkością, wszechstronnością i wiedzą dorównujący największym z tych mistrzów, których duchem się przejął, zachował własną indywidualność, wytworniejszą nawet, niż Sebastjana Bacha, potężniejszą jeszcze, niż Beethovena, dramatyczniejszą, niż Webera. On, łącząc w sobie wszystkich trzech, zostaje jednak samym sobą, to znaczy w smaku jest najwykwintniejszy, w wielkości najpoważniejszy, w boleści najrzewniejszy“.

Czosnek, jako środek leczniczy. Ostra ta przyprawa, tak droga mieszkańcom południa, ma podobno cudowną władzę leczenia tuberkulów. Doktor Carrazoni, mieszkający w Wenecyi, przeprowadził podobno całą seryę doświadczeń i otrzymał doskonałe rezultaty. Według zdania owego włoskiego lekarza można uzyskać zupełne wyzdrowienie, szczególnie, jeżeli z początku choroby zastosuje się ową czosnkową kuracyę. Tak! ale piękne panie będą wolały umrzeć, jak leczyć się czosnkiem.

Przegląd giełdowy.

Wiedeń, 15 kwietnia.

Tydzień poświęcony, po którym spekulacja spodziewała się bardzo znacznego ożywienia obrotów i ogólnego podwyższenia notowań, nietylko zawiódł nadzieje spekulacyjne najzupełniej, ale prócz tego spowodował ogólne osłabienie, a nawet do pewnego stopnia rozczarowanie i zniechęcenie. Aby zaś spekulacja od raz powziętego i ostatecznie wcale uzasadnionego programu swej najbliższej działalności odstąpiła, na to trzeba było powodów istotnej doniosłości, nad którymi nawet lekkomyślna spekulacja wiedeńska do porządku dziennego przejść nie mogła. Powodami tymi, zupełnie po za działalnością tutejszej spekulacji pozostającymi, były znacznie słabsze notowania giełdy berlińskiej, oraz wieści o rzekomo niepokojącej sytuacji na targach amerykańskich, szczególnie na giełdzie nowojorskiej, gdzie po niezwykłej, 50 do 100 proc. wynoszącejwyżce niemal wszystkich efektów, zachodzić ma dość uzasadniona obawa bardzo silnej reakcji. Co zaś zajścia na giełdach amerykańskich w teraźniejszych czasach znaczą dla giełd europejskich, wystarczy przypomnąć zniszczenie, wywołane po zeszłorocznych świętach wielkanocnych na wiadomość o zachwianiu się konjunktury amerykańskich targów żelaznych. Depresji, jaka od tego czasu zapanowała, szczególnie silną w niemieckich walorach górniczych, dotąd jeszcze nie przewyciężono. Wówczas rozchodziło się tylko o jeden dział targów amerykańskich, dziś zaś mają być one wogóle zakwestyonowane, a zaniepokojenie tych choć nielicznych sfer giełdowych, które w efektach amerykańskich są silnie angażowane, jest tem większe i naturalniejsze. Prócz tego były wieści, dotyczące samych targów niemieckich, wcale niepomyślne; powszechnie przed świętami zaakcentowane przekonanie o rzekomo zasadniczej zmianie sytuacji na niemieckich targach górniczych, okazało się stanowczo przedczesnym i ustąpiło znowu miejsca zapatrywaniom bardzo ujemnym, które znalazły odpowiedni wyraz w silnej niżce niemieckich efektów górniczych.

W obec tego nie mógł targ tutejszy, jakkolwiek rola jego w międzynarodowych kombinacjach giełdowych jest bardzo skromną, uchylić się przed następstwami ogólnej, bądź faktycznej, bądź dopiero spodziewanej depresji i poszedł za przykładem innych targów. Zniżka, chociaż była ogólna, nie wywarła zbyt ujemnych następstw i byłaby prawdopodobnie znacznie mniejszą, gdyby tutejsza spekulacja była znalazła liczniejszych odbiorców między klientelą prywatną. Klienteli tej, która w zeszłym miesiącu chwilowo się pokazała na targu, brakło obecnie zupełnie a spekulacja liczebnie i merytorycznie jest zbyt słabą aby mogła wytrzymać seryje znacznych sprzedaży, dokonywanych przez kontrminę, która niezwykle rychło i skutecznie zorientowała się wśród nowej konstelacji. W tej sytuacji, więcej niż kiedykolwiek, musi się spekulacja liczyć z parlamentem i z załatwieniem przezeń tych przedłożeń, które na lata mają zapewnić zajęcie i zarobek dla całego szeregu instytucyj finansowych i przemysłowych. Stan rzeczy zmienił się jednak i w tym kierunku na niekorzyść o tyle, że wniesienie przedłożenia rządowego o budowie dróg wodnych nie nastąpi zaraz po świętach, jak z początku było zamierzone, lecz znacznie później, rzekomo dlatego, że ogrom materiału przygotowanego ma być tak znaczny, że biorące udział ministerstwa nie były w stanie wykończyć zestawień podstawowych.

Główną przeszkodą ma być jednak, według pogłosek giełdowych, oporne stanowisko ministra finansów, który chciałby wymiar pierwszej raty, proponowanej na 200 do 250 milionów koron, obniżyć jak najwięcej, względnie zaś przyzwolenie jej uczynić zawisłem od poprzedniego uchwalenia nowych podatków, któreby dostarczyły przynajmniej tyle, ile rocznie na oprocentowanie powyższej pożyczki jest konieczne, tj. ośm do dziesięć milionów koron. W każdym razie przypuścić należy, że zwłoka w załatwieniu sprawy budowy dróg wodnych, będzie tylko nieznaczna i że parlament potrafi wywrzeć tyle wpływu, aby zmusić rząd do ostatecznego uregulowania kwestyi, mającej pierwszorzędną doniosłość dla największych krajów w monarchii.

Przy tak ujemnem ukształtowaniu sytuacji ogólnej, nie mogły żadnego wrażenia wywołać niektóre dodatnie momenta, których i w ubiegłym tygodniu nie brakło.

Najważniejszym i najkorzystniejszym było orzeczenie, w którym trybunał administracyjny na zażalenie międzynarodowego towarzystwa elektrycznego wypowiedział jako zasadę, że wszelkie t. zw. zyski azjowe, tj. nadwyżki, wynikające przy pomnożeniach zakładowych kapitałów akcyjnych stąd, że nowe akcje wydaje się po kursie znacznie wyższym od nominalnego, nie mogą być uważane jako zarobek towarzystwa, lecz tylko jako dodatkowe uzupełnienie, względnie przyrost pierwotnego kapitału zakładowego.

Skoro zaś podatek zarobkowy trafia tylko istotny dochód towarzystwa akcyjnego, a za dochód po-czytywany być może tylko zarobek uzyskany z normalnej działalności odnośnego towarzystwa, żadną zaś miarą zysk azjowy, służący wyłącznie do powiększenia środków obrotowych i zarobkowych towarzystwa, przeto jest obciążenie tego zysku podatkiem zarobkowym nielegalne i niedopuszczalne.

Orzeczenie powyższe przedstawia dla tutejszych towarzystw akcyjnych bardzo wielką wartość, stopniując się w miarę tego, jak znaczną była różnica między kursem emisyjnym, a nominalnym, tudzież jak wielkie powiększenie kapitałowe w grę wchodziło. Austriacki zakład kredytowy dla handlu i przemysłu byłby n. p. od ostatniego powiększenia kapitału zakładowego zapłacił aż 3-2 milionów koron! Ubytek dla skarbu państwa jest bardzo znaczny, gdyż dużo towarzystw powiększyło swe kapitały, a jeszcze więcej uczyni to teraz z uwagi na wolność podatkową, orzeczoną przez trybunał.

Pomyślnym, lecz również niespostrzeżonym momentem, była publikacja zamknięć rachunkowych kolei północno-zachodniej i nadłabskiej, z których każda daje o jedną koronę wyższą dywidendę, pierwsza 23, druga 25 koron. Wzrost dochodów był bardzo znaczny, o 1-5 względnie 1-1 milionów wyższy, równocześnie jednak zwiększyły się bardzo znacznie wydatki, w pierwszym rzędzie wskutek podrożeń węgla.

Spekulacja podtrzymuje kursa efektów kolejowych, ile tylko może i niecierpliw się, że dotąd rada nadzorcza staatsbahńów nie oznaczyła wysokości dywidendy; wyniesie ona w każdym razie najmniej 30, a najwyżej 32 franków, różnica na pozór mało znacząca, ale dla spekulacji bardzo ważna. Jeszcze ciekawszą byłaby spekulacja na nowy projekt umowy inkamerycyjnej sporządzony, jak mówią, przez dyrekcję staatsbahńów, w porozumieniu z ministerstwem kolejowem, któremu też projekt ten w tych dniach miał być przedłożony do oceny. W efektach lokalnych była tendencja spokojna i wyczekująca, dodatniejszych momentów brakło, ale

też nie było powodów do bardziej ujemnych spostrzeżeń.

Na razie pozostanie w tem stadium cały tutejszy targ, usposobienie jest trwałe, ale dla ożywienia ruchu i sprowadzania kierunku zwykłego, potrzebaby koniecznie wybitniejszych momentów, bardziej zachęcających.

Na giełdzie berlińskiej zmieniła się sytuacja w najkrótszym czasie nie do poznania; usposobienie, które jeszcze tuż po świętach było bardzo silne i zapowiadało na pewne stałą i znaczną wyżkę, ustąpiło formalnej represji, akcentującej się coraz więcej niemal z dnia na dzień. Decydującym powodem jest niewątpliwie bardzo energiczne wystąpienie partii zniżkowej, której działaniu spekulacja, przez klientelę prywatną zupełnie opuszczona, nie jest w mocy skutecznie się oprzeć. Do tego przychodzą jeszcze bardzo niefortunne artykuły niektórych poważniejszych dzienników, alarmujących zbyt jednostronnem przedstawianiem stosunków targowych w Ameryce, tudzież nader niekorzystnem kreśleniem stosunków na własnych targach górniczych. Artykuły te są wręcz tendencyjne, bardzo szkodliwe a przytem całkiem zbędne, gdyż rozmiar spekulacji jest na giełdach niemieckich minimalny, a kursa przeważnie tak niskie, że aż nadto dają wyraz obecnej, mniej pomyślnej konstelacji targowej.

Co się zaś tyczy niemieckich zobowiązań spekulacyjnych w efektach amerykańskich, zostały one przeważnie już zrealizowane, a jeśli jakie jeszcze pozostały, to dotyczą one interesów, zawieranych po kursach, od dzisiejszych znacznie niższych. Dlaczego się więc w Niemczech tak bardzo emocjonują kursami amerykańskimi, wyjaśnić może chyba kontrmina, która doznała bardzo znacznej porażki w swych operacjach przeciw papierom amerykańskimi i teraz regresuje się na własnych.

Co się tyczy targów górniczych, jest sytuacja wprawdzie ciągle jeszcze niepomyślna, ale przecież nie tak złą, jak do niedawna; zamówienia specyfikacyjne nadchodzą trochę liczniej, a odbiór dawniejszych zamówień następuje trochę raźniej. O radykalną i rychłą zmianę w niedalekim czasie będzie wprawdzie bardzo trudno, z drugiej jednak strony nie ma powodu do zwątpienia, szczególnie jeśli przyjdzie do zawarcia pokoju w południowej Afryce i w Chinach, co przecież raz nastąpić musi.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 17 kwietnia. Zamknięcie wczor. giełdy popo-
Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 701-50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 701-50, Akcje anglo-banku 282-—, Akcje Unionbanku 564-—, Akcje Länderbanku 426-—, Akcje Bankvereinu 494-50, Akcje Bodencredit 945-—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —— Akcje kolei państwowych 698-50, Akcje kolei południowych 102-50, Akcje Tramway A. 295-—, B. 291-—, Akcje kolei Elbethal 516-—, Akcje kolei półn. ——, Akcje kolei czern. —— Akcje Alpiny 483-50, Akcje Rima Muranyi 509-—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1812-—, Akcje Fabryki broni 309-—, Akcje tureckie tytoniowe 296-—, Oblig. węg. ind. 92-70, Renta majowa 88-40, Austr. Renta koronowa 97-50, Węg. Renta koronowa 92-40, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 91-50, 4 proc. listy Banku kraj. 92-—, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99-40, 4 proc. listy Banku hip. 90-—, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98-25, 5 proc. listy Banku hipot. 109-75, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 98-25, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 92-50, 4 proc. Pożyczka n. Lwowa 87-—, Losy tureckie 108-25, Marki 117-62, Ruble 253-50.

Uspokobienie po słabem otwarciu silniejsze pod wpływem Berlina.

Berlin, 17 kwietnia. Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 219-75, Staatsbahny 149-10, Disconto Comandit 184-40, Berl. Tow. handl. 152-75, Laura 211-— Bochumer

Franciszek Funck - Brentano.

46

DRAMAT TRUCIZN

Studia historyczno - obyczajowe

opracowane na podstawie archiwum w Rastylli.

Przekład z francuskiego.

(Ciąg dalszy).

W kaplicy zamkowej odprawił Guibourg mszę, i podczas konsekracji wygłosił zaklęcie, którego tekst podał sędziom trybunału:

„Astaroth, Asmodeuszu, książęta przyjaźni, zaklinam was, przyjmijcie ofiarę, którą wam składam z tego dziecięcia na intencję tego, o co was proszę, a to, aby przyjaźń króla i jego syna była mi zawsze zachowana, abym czczona i poważana przez księżąt i księżniczki dworu wszystko uzyskała, o co kiedykolwiek prosić będę króla, czy to dla moich krewnych czy sług“.

„Guibourg kupił był za jednego skuda (dzisiejszych piętnaście franków) dziecko, które ofiarowano podczas tej mszy, pisze La Reynie. Dobywszy krwi z dziecięcia zapomocą rany, zadanej mu nożykiem w szyję, natoczył jej do kielicha, poczem dziecko zabrano i gdzieś uniesiono“.

Szczegóły, dotyczące tej mszy, mamy z ust Guibourga, a prawdę ich potwierdziły zeznania jego kochanki, Chaufrain.

Drugą mszę odprawiono na ciele pani de Montespan w piętnaście dni po pierwszej, w Saint-Denis, w walącej się jakiejś ruderze.

Trzecia odbyła się w Paryżu w domu, do którego wprowadzono Guibourga z zamkniętymi oczyma i w ten sam sposób wyprowadzono aż do arkiad ratusza.

Dowiadujemy się z dziennika, prowadzonego przez Aquin'a, przybocznego lekarza o stanie zdrowia Ludwika XIV, że w tym czasie cierpiał na gwałtowne bole głowy. Pod koniec tegoż roku 1673, miał tak silne zawroty głowy, że chwilami nie widział i bliski był omdlenia.

„Czy nie jest uzasadnione, mówi słusznie Loiseleur, domyślać się, że te migreny i zawroty były skutkiem prosków, dostarczanych przez Voisin?“

Przypuszczenia p. Loiseleur znajdują świetne potwierdzenie w zeznaniach magika Lesage, które czytelnik znajdzie niżej.

Nasuwa się teraz pytanie, w jaki sposób udawało się p. de Montespan zaprawiać proskami, wyrabianymi przez Voisin, potrawę Ludwika XIV mimo podstoli i całej służby?

Dwie rewelacje, obie z 8 listopada 1680, jedna uczyniona przez Lemaire'a, który siedział wraz z Guibourgem w Vincennes, druga przez Lesage'a, dają na to odpowiedź.

Czytamy w zapiskach, jakie robił dla własnego użytku La Reynie:

„Ósmego listopada 1680 zażądał Lemaire ze mną rozmowy i powiedział, że, siedząc w jednej celi z Guibourg'iem i jeszcze jednym człowiekiem, słyszał od Guibourga rzeczy tak dziwne, zwłaszcza o ile się tyczy pani de Montespan, że nie wie co się z nim dzieje; a jeżeli można posądzać którego z oficerów, to przedewszystkiem Duchesne'a, podówczas królewskiego; że Duchesne był lokajem u p. d'Aubray, później służył u p. Bontemps'a a wreszcie u p. Montespan, która go bardzo lubiła i przez

jej wpływ dostał się do służby królewskiej, za co on nie przestaje jej dalej usług oddawać?“

A dalej czytamy, że z zeznań Lesage'a, a w pierwszej linii z zeznań tegoż poczynionych w dniu 8 listopada 1680 wynika, iż niejaki Gilot, także należący do służby królewskiej, był czynny w bezbożnych praktykach z r. 1668 i pozyskał Lesage'a dla planów p. de Montespan.

W r. 1675 krizis była poważniejsza. Ludwik XIV dostał napadu manii religijnej. Przenikliwi zrozumieli odrazu, że go już nudzi kochanka.

Pani de Montespan doznała tego, że we Wielki czwartek odmówił jej rozgrzeszenia ksiądz z jej parafii.

Oburzona udała się do proboszcza wersalskiego ze skargą, ale proboszcz pochwalił postępowanie swego wikarego.

I potężny głos Bossueta, który nie przestawał podnosić się przeciw temu podwójnemu cudzołóstwu, z nową odezwał się siłą.

Panna de Montpeusier opowiada jak wszystkich zadziwił nagły wyjazd p. Montespan z Wersalu. „Udałam się do Paryża — mówi ona — i znalazłam ją w domu z dziećmi. Pani de Maintenon była z nią. Nie przyjmowała nikogo. Ponieważ wszyscy mieli bacznie zwrócone na nią oczy z powodu tego nagłego powrotu, choć każdy udawał, że się do tego nie mięsza, wiedziano zaraz, że Bossuet, biskup z Meaux, przychodził do niej codziennie otulony w szary płaszcz aż po głowę“.

Z innego jeszcze źródła mamy szczegóły, dotyczące tej chwili, a mianowicie przez sekretarza przybocznego Bossueta, opata Le Dieu.

(C. d. n.).

197 —, Kolej półn. wschodnio pruska 37 —, Ruble za gotówkę 216 —, Kolej warsz.-wied. 300 25, Kolej morza śródziemnego 99 40, Kolej Meridional 135 10, Losy tureckie 111 50, Renta włoska 96 10, „Harpenet“ kopalnie węgla 176 90, Kolej Marienburg-Mławka 72 75, Konsolidacja 326 50, Lombardy 25 —, Kolej Henry 103 40, Niemiecki bank narodowy 127 10, Kanada Profered 92 30, Akcje żegluga hamburskiej 123 75, Kurs warszawski — —.

Frankfurt, 17 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 219 90 Staatsbahny 149 10, Lombardy 24 90, Alpiny 240 — Austriacka renta papierowa —, Austr. srebrna renta 98 — Austr. złota renta 100 10 Węgierska złota renta 99 20 Unionbanki —, Akcje elektr. — Kolej półn.-zach. 121 80. Usposobienie dość silne.

Budapeszt, 17 kwietnia. Wczor. gieł. Austr. kredyty 701 —, Węgierska pożyczka premiova 174 50, Węg. kredyty 702 60, Węg. bank hipoteczny 449 —, Węg. bank eskontowy 449 —, 4-procentowa renta 117 50, Węg. bank komercyjonalny 25 15, Akcja elektryczna 251 —, Węg. bank dla przemysłu i handlu 145 —, Węg. ren. koronowa 92 90, Austr. renta złota 117 75, Austr. renta koronowa 97 —, Peszteńska kolej miastowa 580 — Elektr. kolej miejska 300, Ganz & Co. 3100, Salgo Tarjaner 805 —, Rlna Murany 605 50, Austro Węgierska kolej państwowa 697 —, Kolej południowa 103 —.

Berlin 17 kwietnia. Wczor. giełda wiecz. (Nachboerse). Kredyty 219 75 Staatsbahny 149 10, Lombardy 25 —, Ros. banknoty (ult.) 218 —, Disconto Comaudit 184 40. Kolej Transwalska: 1899 r. certif. — —. Usposobienie —.

Hamburg, 17 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 219 80, Lombardy 24 75, Staatsbahny 148 75 Austr. złota renta 100 25, Węgierska złota renta 99 05, Srebro — —, płacono, 80 — żądano 80 50, Srebrna renta 97 80 Włoskie 96 05, Losy z 60 r. 141 —. Usposobienie spokojne.

Paryż, 17 kwietnia. Wczor. giełda Cred. foncier 660 — 4 proc. pożyczka rumuńska 1898 r. — —, Grecka pożyczka 209 — 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 72 90 Usposobienie spokojne.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 17 kwietnia. Pszenica na kwiecień od 7 52 do 7 53, na maj 7 60 do 7 61, na październik od 7 62 do 7 63, żyto na kwiecień od 7 76 do 7 77, żyto na październik 8 63 do 8 64, owies na kwiecień od 6 61 do 6 63, na październik 5 62 do 5 64, kukurydza na maj od 5 19 do 5 20, na lipiec 5 33 do 5 35, Rzepak na sierpień-wrzesień 12 60 do 12 70. Oferty dostateczne. Słaba. Spokojna. Pochmurno.

Wiedeń, 17 kwietnia. Cukier (słaby) 23 20, do — — Nafta galicyjska —. (niezmieniona); Spirytus (słaby) 40 40 do — —. Tend. słaba.

Berlin, 17 kwietnia. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austriac. 84 95, Spirytus 44 20.

Paryż, 17 kwietnia. (Wczorajsza giełda końcowa). Trypocentowa renta 101 12; Mąka 23 65.

Frankfurt, 17 kwietnia. Austr. kred. 219 90, (kurs kwietniowy), Laura 210 80, Disconto — —, Koleje państwowe 149 10; Alpiny — —.

Praga, 17 kwietnia. Cukier 23 15 do — —.

Hamburg, 17 kwiet. Kawa Rio loco ordyn. 30 — do 31 —, prawdziwa ordyn. 32 — do 33 —, dobra 34 — do 36 —, — Santos Good na maj 30 50, na lip. 31 25, na wrzesień 31 75, na gruzdzień 32 80.

Havre, 17 kwietnia. Kawa Santos Good enue na kwiecień 38 25, na sierpień 38 75.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drobne ogłoszenia.

64 cent.

1/2 kilo wymienionej wydajnej zielonej

KAWY

familijnej

poctzowe woreczki franco

poleca handel

Z. Zadurawicz i Spki

Lwów, Akademicka 6.

KILKA tysięcy korey kartofli gorzelnianych, Andersony, na sprzedaż w majątku koło Cieszanowa, stacya Lubaczów, Oferty przyjmuje M. Jonasz, bankier, Lwów 1733

Do nabycia lub wynajęcia Willa przy ul. Racławickiej i obok parku stryjskiego — 6 pokoi z przynależnościami ogród 500 sążni kwadr. Wiadomość na miejscu. 2159

W Sokalu dom duży z ogrodem i z zabudowaniami gospodarskimi do sprzedania z wolnej ręki. Adres: L. Wolska, Dółga, poczta Zaborów.

We Lwowie Kurkowa 14, do sprzedania duża realność, dom z ogrodem, grunta pod budowę. 1753

Do wynajęcia pokój umeblowany z gabinetem, pokoik kawalerski, stajnie. Kurkowa 14. 1753

Do wynajęcia mieszkanie 4 lub 5 pokoi, przedpokój, weranda i ogród, z przynależnościami. Ul. Kurkowa 14. 1753

Nauka śpiewu, włoskiego i angielskiego języka. Wiadomość w Administracji „Słowa“. 1753

Aptekarz Landas w Husiatynie, poszukuje magistra farmacji, na zastępstwo z początkiem maja. 2324

Zarządca do większego przedsiębiorstwa z kaucyją 10.000 koron poszukuje się fachowe uzdolnienie niepotrzebne. Zgłoszenia pod „W. Z. 410“ p-r. Lwów. 2352

Solicytator notaryalny obznajomiony z wszelką manipulacją notaryalną, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Solicytator“ p-r. Lwów. 2383

Potrzebna na wieś młoda przystojna osoba, któraby gotowała i utrzymywała w czystości i porządku bieliznę i mieszkanie. Płaca miesięczna 20 koron. Zgłoszenia pisemne pod J. S. przyjmuje Administ. „Słowa“. 2234

Sprzedam lub zamieniam nowy, ulica Traugutta 17, adwokat Błażejowski, Lwów, Lyczakowska 3. 2293

Kandydat adwokacki władający oboma krajowymi językami, poszukuje zaraz posady we Lwowie. Adr.: Starosolski, Lyczakowska 27 2397

Pokój z wiktem lub bez, zaraz lub od 1 maja br. Chodorowskiego 1. 6. I. pięt. 2408

Przewóz mebli w zamykanych wozach patentowych. Opakowanie mebli. Spedycya na kolej i z kolei. Składy. 2101

K. Gostyński & J. Als we Lwowie Czarnieckiego 3.

Znana z bardzo rzadkich i cennych okazów roślin Oranżerya i Ciepłarnia wysprzedaje się w Gorajowicach. Poczta i stacya kolei Jasto. Bliższa wiadomość u właścicielki na miejscu. 2322

Cysterny do przewozu spirytusu lub ropy, są do wydzierżawienia. Adres poda biuro dzienników Płohna, Lwów. 2388

5 pokoi dużych z kuchnią od 1 czerwca, Lyczakowska iczba 3. 2339

Poszukuje się spółnika lub spółniczki do wyrobionego interesu we Lwowie. — Adres poda biuro Płohna, Lwów. 2392

Sprzedam lub zamieniam nowy, ulica Traugutta 17, adwokat Błażejowski, Lwów, Lyczakowska 3. 2293

Kandydat adwokacki władający oboma krajowymi językami, poszukuje zaraz posady we Lwowie. Adr.: Starosolski, Lyczakowska 27 2397

Pokój z wiktem lub bez, zaraz lub od 1 maja br. Chodorowskiego 1. 6. I. pięt. 2408

Potrzebna na wieś młoda przystojna osoba, któraby gotowała i utrzymywała w czystości i porządku bieliznę i mieszkanie. Płaca miesięczna 20 koron. Zgłoszenia pisemne pod J. S. przyjmuje Administ. „Słowa“. 2234

Solicytator notaryalny obznajomiony z wszelką manipulacją notaryalną, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Solicytator“ p-r. Lwów. 2383

Potrzebna na wieś młoda przystojna osoba, któraby gotowała i utrzymywała w czystości i porządku bieliznę i mieszkanie. Płaca miesięczna 20 koron. Zgłoszenia pisemne pod J. S. przyjmuje Administ. „Słowa“. 2234

Sprzedam lub zamieniam nowy, ulica Traugutta 17, adwokat Błażejowski, Lwów, Lyczakowska 3. 2293

Kandydat adwokacki władający oboma krajowymi językami, poszukuje zaraz posady we Lwowie. Adr.: Starosolski, Lyczakowska 27 2397

Pokój z wiktem lub bez, zaraz lub od 1 maja br. Chodorowskiego 1. 6. I. pięt. 2408

Potrzebna na wieś młoda przystojna osoba, któraby gotowała i utrzymywała w czystości i porządku bieliznę i mieszkanie. Płaca miesięczna 20 koron. Zgłoszenia pisemne pod J. S. przyjmuje Administ. „Słowa“. 2234

Solicytator notaryalny obznajomiony z wszelką manipulacją notaryalną, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Solicytator“ p-r. Lwów. 2383

Potrzebna na wieś młoda przystojna osoba, któraby gotowała i utrzymywała w czystości i porządku bieliznę i mieszkanie. Płaca miesięczna 20 koron. Zgłoszenia pisemne pod J. S. przyjmuje Administ. „Słowa“. 2234

Sprzedam lub zamieniam nowy, ulica Traugutta 17, adwokat Błażejowski, Lwów, Lyczakowska 3. 2293

Kandydat adwokacki władający oboma krajowymi językami, poszukuje zaraz posady we Lwowie. Adr.: Starosolski, Lyczakowska 27 2397

Pokój z wiktem lub bez, zaraz lub od 1 maja br. Chodorowskiego 1. 6. I. pięt. 2408

Potrzebna na wieś młoda przystojna osoba, któraby gotowała i utrzymywała w czystości i porządku bieliznę i mieszkanie. Płaca miesięczna 20 koron. Zgłoszenia pisemne pod J. S. przyjmuje Administ. „Słowa“. 2234

Solicytator notaryalny obznajomiony z wszelką manipulacją notaryalną, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Solicytator“ p-r. Lwów. 2383

Potrzebna na wieś młoda przystojna osoba, któraby gotowała i utrzymywała w czystości i porządku bieliznę i mieszkanie. Płaca miesięczna 20 koron. Zgłoszenia pisemne pod J. S. przyjmuje Administ. „Słowa“. 2234

Sprzedam lub zamieniam nowy, ulica Traugutta 17, adwokat Błażejowski, Lwów, Lyczakowska 3. 2293

Kandydat adwokacki władający oboma krajowymi językami, poszukuje zaraz posady we Lwowie. Adr.: Starosolski, Lyczakowska 27 2397

Pokój z wiktem lub bez, zaraz lub od 1 maja br. Chodorowskiego 1. 6. I. pięt. 2408

Potrzebna na wieś młoda przystojna osoba, któraby gotowała i utrzymywała w czystości i porządku bieliznę i mieszkanie. Płaca miesięczna 20 koron. Zgłoszenia pisemne pod J. S. przyjmuje Administ. „Słowa“. 2234

Solicytator notaryalny obznajomiony z wszelką manipulacją notaryalną, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Solicytator“ p-r. Lwów. 2383

Potrzebna na wieś młoda przystojna osoba, któraby gotowała i utrzymywała w czystości i porządku bieliznę i mieszkanie. Płaca miesięczna 20 koron. Zgłoszenia pisemne pod J. S. przyjmuje Administ. „Słowa“. 2234

Sprzedam lub zamieniam nowy, ulica Traugutta 17, adwokat Błażejowski, Lwów, Lyczakowska 3. 2293

Kandydat adwokacki władający oboma krajowymi językami, poszukuje zaraz posady we Lwowie. Adr.: Starosolski, Lyczakowska 27 2397

Pokój z wiktem lub bez, zaraz lub od 1 maja br. Chodorowskiego 1. 6. I. pięt. 2408

Potrzebna na wieś młoda przystojna osoba, któraby gotowała i utrzymywała w czystości i porządku bieliznę i mieszkanie. Płaca miesięczna 20 koron. Zgłoszenia pisemne pod J. S. przyjmuje Administ. „Słowa“. 2234

Solicytator notaryalny obznajomiony z wszelką manipulacją notaryalną, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Solicytator“ p-r. Lwów. 2383

Potrzebna na wieś młoda przystojna osoba, któraby gotowała i utrzymywała w czystości i porządku bieliznę i mieszkanie. Płaca miesięczna 20 koron. Zgłoszenia pisemne pod J. S. przyjmuje Administ. „Słowa“. 2234

Lwowskie Biuro handlowe

przy ulicy Kościuszki 4. 8

sprzedaje najtaniej i pod nadogodniejszymi warunkami

Silka w lki

i Przybory pożarne.

PROMESY na 30% Losy Bodencre dit I. i II. emisyi do ciągnięć w maju polecamy po kor. 4 razem z przesyłką. Losy oryginalne za gotówkę po kursie dziennym lub na raty po 10 kor. miesięcznie. Grupy losów na raty od trzech koron miesięcznie począwszy, z prawem gry już po złożeniu pierwszej raty. Prosimy żądać prospektów i kalendarza bankowego, które wysyłamy bezpłatnie. Losy zastawione wykupuje się. Zlecenia z prowincji wykonuje się odwrotnie, nie licząc prowizyi. Dom bankowy WIKTOR CHAJES i Sp., Lwów, Sykstuska l. 8. 1348

L. 1.040. 2379

Ogłoszenie licytacyi.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 29 kwietnia 1901 o godzinie 9 rano odbędzie się w kancelaryi Wydziału powiatowego w Rawie ruskiej w formie pisemnych ofert licytacya wysoce cennego drzewostanu sosnowego, należącego do gminy Wierzbicy (powiat rawski) w obszarze 40 do 50 morgów.

Wadium wynosi 7.000 koron. Bliższych wyjaśnień udzieli kancelaryja Wydziału powiatowego w Rawie.

Rawa dnia 13 kwietnia 1901.

Od Wydziału powiatowego

Zygmunt Stasiniewicz Ks. W. Mazikiewicz
członek Wydz. powiatowego. wiceprezes.

KAZDY

Kto Kto

życzy sobie posiadać popularne i pewne a prztem najświeższe wiadomości w jakimkolwiek kierunku, niech zaobowiązuje na drugi kwartał tylko za 3 korony we Lwowie, a k. 4 50 na prowincyi, codziennie najtańsze pismo polskie

szuka mieszkania lub wynająć je pragnie

KTO szuka posady lub służby

KTO chce coś kupić lub sprzedać, albo pragnie podać cośkolwiek do wiadomości ogółu

NIECH stara się, by ogłoszenia jego umieszczał

WIEK XX.

Adres: Lwów, Chorążczyzna 19.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 16 kwietnia 1901 r.

Kursa wszelkich akcji i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej.

Ogólny dług państwa.

placę tytuł

Renta papierowa 98.45 98.65
Renta srebrna 98.15 98.35
Losy z roku 1864 po 250 zł. mk. 4% 183.— 184.—
Losy z roku 1860 po 500 zł. wa. 5% 141.10 142.10
Losy z roku 1864 po 100 zł. 5% 170.— 171.—
Losy z roku 1864 po 100 zł. 207.— 209.—

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł. 117.75 117.95
Renta wolna od pod. 4% na 200 kor. 97.60 97.70
Renta inwest. austr. 3 1/2% na 200 kor. 84.— 84.20

Obligacje kolejowe.

Kol. Aroxy. Albrechta na 100 zł. 4% 95.30 96.30
Kol. Cesarzowej Elżbiety w stolicy wolne od podatku na 100 zł. 4% 116.60 116.30
Kol. Cesarza Franciszka Josefa na 100 zł. 5 1/2% 121.50 122.50
Kol. Arcyksi. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku na 200 kor. 4% 95.50 96.—
Kolej Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5% 429.— 431.—

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Aro. Albrechta na 200 zł. 5% — —
w stolicy na 200 zł. 5% — —
bukowińskie lokal. na 200 koron 4% 94.— 95.—
Kol. A. Karola Ludwika na 200, 100 zł. 95.30 96.40
Lwowsko-cesarsko-jawskiej z r. 1894 na Kor. 3 pr. 94.50 95.00

Dług państwa krajów korony węgierskiej

Węg. złota renta na 100 zł. 4% 92.95 93.15
Węg. renta kor. wolna od pod. 4% 100.— 100.80
Poż. kol. z 1889 r. 4 1/2% 100 zł. 141.— 142.—
Węg. obl. regul. Clasy na 100 zł. 4 pr. 174.25 175.25
Poż. premiova na 100 zł. 174.25 175.25
Poż. premiova na 50 zł. 174.25 175.25

Inne publiczne pożyczki.

Pań. kraj. Bukowiny a r. 1893 los na 200 kor. 4% 91.90 92.90
Bukowińskie obl. propinacyjne los. na 200 kor. 5% 102.20 103.—
Gal. pań. kraj. a r. 1893 na 200 kor. 4% 92.30 93.40
Gal. obl. propin. a roku 1899 na 200 kor. 4% 95.80 96.60
Pożyczka premiova m. Wiednia z r. 1874 122.— 123.—
Pożyczka miasta Lwowa z roku 1898 na 200 kor. 4% 87.50 88.—
4 1/2% pożyczka m. Lwowa 1900 r. 97.— 97.50
Renta włoska na 100 lir. 4% — —
Pożyczka bułgarska a r. 1892 8% 95.— 96.—

Listy zastawne. Oblig. hipot

(za 100 zł. Nom.)

Austr. kraj. kred. ziem. los. w 50 lat 4 1/2% 94.25 95.25
Bukowiński kraj. kred. ziem. los. 5% 103.— 104.—
Gal. kraj. kred. ziem. los. 5% 92.50 94.—
Gal. Aro. bank hip. 10% prem. los. 5% 109.80 116.80
los. 60 lat 4 1/2% 98.25 99.25
los. 60 lat na 200 90.— 91.—
los. 60 lat 4% 91.— 92.—
los. 41 lat 4% 92.— 94.—
4% stare 93.— 94.—
4% na 200 kor. 91.— 91.96

Banka krajowego 4 1/2% 5 1/2% lat. 98.80 99.80
Banku krajow. los. 67 1/2% lat na 200 kor. 4% 92.— 93.—
Banku krajowego oblig. komun. 8 em. 6% 101.75 102.50
krajowego oblig. komun. 8 em. 4 1/2% lat na 200 kor. 4% 98.75 99.50
Banku krajowego oblig. komun. 4 em 45-lat., na 200 kor. 4% 92.50 93.20
Banku krajow. obl. kol. los. na 200 kor. 4% 92.— 93.—
Austr. węgiersk. banka 40% lat los. 4% 99.— 100.—

Obligacje z prawem pierwszeństwa

za 100 zł. nom.

Kol. Lwów-Cesr.-Jassy a r. 1884 na 300 zł. 4% 86.50 87.40
Kol. Lwów-Cesr. a r. 1884 na 800 zł. 4% 94.25 95.20
Gal. kol. lok. wachodn. na 100 zł. 4% — —
Gal. Węg. kolej em. 1870 na 200 zł. 5% 106.20 107.20
1878 na 200 zł. 5% 105.80 106.80
1887 na 200 zł. 4% 93.50 94.50

Różne losy

a) Losy procentowe.

Austr. sankt. kr. z. obl. pr. a r. 1890 3% 249.— 251.—
248.— 250.—
1889 3% 400.— 420.—
Tow. seg. na Dunaju 100 zł. mk. 4% 258.— 269.—
Dregulowanie Dunaju z 1870. 100 zł. 5% 239.— 241.—
Węg. Banku hip. po 100 zł. 4% 600.—
Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2% 175.—
D. 50 zł. 4% — —
Pożyczka nurb. prem. po 100 frank. 3% 107.70 108.75
Tureckie obl. prem. kolej. po 400 fr. — —

b) Losy bezprocentowe.

Budapeszteńskie (Haslica) 5 st. 17.20 18.20
Zakł. kred. dla b. i p. po 100 zł. 899.— 401.—
Clary 40 zł. mk. 144.— 147.—
Pożyczka m. Innsbruku 20 zł. 74.— 76.—
Losy m. Krakowa 20 zł. 73.— 74.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł. 58.50 60.—
Ofen 40 zł. 153.— 162.—
Palffy 40 zł. mk. 153.— 155.—
Cesr. kraj. austr. tow. 10 zł. 49.— 50.—
Cesr. kraj. węg. tow. 6 zł. 25.75 26.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 58.— 61.—
Salma 40 zł. mk. 204.— 208.50
Pań. bułgarska 20 zł. 71.— 73.—
Genoia 40 zł. mk. 231.— 238.—
Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 889.— 391.50

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. ku. obl. (ako. pierw.) 200 zł. = 400.— 405.—
400 k. — —
" (ako. sankt.) 200 zł. = 335.— 350.—
400 k. — —
Kolej półn.-cesr. Ferd. 1000 zł. mk. = 6250.— 6270.—
2100 k. 6250.— 6270.—
Lwów-Cesr.-Jassy 200 zł. = 400k. 547.— 549.—
Wachodu-gallo-lok. 200 zł. = 400k. 392.— 409.—
państwowych 200 zł. sr. = 400k. 696.50 702.15
północno-woj. 200 zł. 500 fr. = 400k. 102.50 103.25
węgier. galic. f. 200 zł. = 400k. 418.— 422.—

</